

Margo Lee Sherman, one of the most well-known American performers in solo theatre, came to Cracow for the Theatrical Reminiscences festival. She calls herself an actor and performance artist. She began her career with the renowned Bread and Puppet Theater, and has also worked and Joseph Chaikin. She became famous for her productions of Samuel Beckett's one-act plays, which she traveled all over America and Europe. She loves participating in independent theater festivals, and to this one she has brought Reluctant Angel, the script of which she co-authored.

This solo piece was inspired by a photograph she saw in the New York Times of a frightened little girl. She called her Sophie and presented her story, or rather a version of her story, the plot of which goes as follows:

There is a war going on; we can hear the sound of shells and rifle-fire. Little Sophie lives together with her mother in a ruin of a cellar. The child is sick of the war; she can't go outside or play with the other children. She is condemned to loneliness, and desperately tries to find a way out. So she begins playing cards all by herself, but pretending that her playmates have come to visit her. Sometimes she gets her mother involved in the game, but she doesn't know how to play cards, and Sophie is always sad. She goes out for water, and by chance discovers that transportation to a safe place is being arranged for the children. She goes home to get her things and runs to the bus; however, her luck runs out and she is struck by a stray bullet from an automatic weapon. In the next scene, we see Herman, Gertie and Bernie, old card-players (all, of course, played by Sherman), playing hand after hand and arguing about all sorts of trivial things. In the meantime, it turns out that the card games refer to the misfortunes happening to people in the present, but the old folks are long dead and find out things only from the newspapers. They thus come to the conclusion that the cellar where they are must be heaven—since, of course, it can't be hell. Who knows, maybe they themselves are angels. Gradually the hidden connection between the destiny of the card-players and the fate of people on earth, along with the tragedy of the young Sophie, is revealed.

Sherman plays all the roles wonderfully. By changing her voice, manner, gestures and movements, she transforms herself from a little girl into her mother, and then into the older people. She is also convincing in the spontaneous children's games and foolery, as well as the bickering of the bored seniors. Her actor's art deserves to be singled out. It turns out that one good actor is worth a whole troupe. It is never empty on the stage, which is constantly filled with people created by Sherman. Events unfold dynamically in places all over the stage carved out of the darkness by the lighting. One actress splendidly played a modest war drama with several protagonists of various ages and sexes that transpires in several places. But what an actor!

Sara Arnold (Ewa Likowska)

Wiadomości Kulturalne (Warszawskie), Warsaw, April 4, 1997

... A legendary actress with the Bread and Puppet Theater, Margo Lee Sherman gave a wonderful performance of her solo piece about war and peace and dedicated to a little girl in Sarajevo....

Piotr Gruszczyński

"Wyspy Alternatywne," ("Alternative Islands") Tygodnik Powszechny, Krakow, April 6, 1997

Reluctant Angel, written by Kate Mennone and Margo Lee Sherman, directed by Kate Mennone, premiered in New York at Theater for the New City in May 1996, performed at the XXII International Krakow Festival, March 23, 1997.

Reviews translated by Warren Niesluchowski



Margo Lee Sherman świetnie zagrała
kilka ról w monodramie

Bezдушny anioł

Sara Arnold Warsaw, April 4, 1997

W raminach Krakowskich Reminiscencji Teatralnych wystąpiła jedna z najbardziej znanych twórczyń teatru jednego aktora w USA, Margo Lee Sherman. Mówi o sobie, że jest aktorką i artystką performance. Karierę rozpoczęła w sławnym Bread and Puppet Theater, pracowała też z Jerzym Grotowskim i z Josephem Chalkinem. Wsławiła się grając monodramy Samuela Becketta i obwózając je po Ameryce i Europie. Aktorka chętnie bierze udział w festiwalach teatrów niezależnych. Tym razem przygotowała *Bezдушnego anioła* (*Reluctant Angel*) według scenariusza, którego jest współautorką.

Do napisania monodramu zainspirowała ją fotografia przerażonej dziewczynki bośniackiej, jaką zobaczyła w *New York Timesie*. Nazwała ją Sophie i przedstawiła widzom jej historię, czy raczej wariant jej historii, którego scenariusz mógł być taki:

Trwa wojna, słychać wybuchy bomb i strzały z karabinów. W odrapanej piwnicy mieszka mała Sophie wraz z matką. Dziewczynka ma dosyć wojny, nie może wychodzić na dwór ani bawić się z rówieśnikami. Jest skazana na samotność i nudę, której rozpaczliwie próbuje zaradzić. Bawi się więc sama ze sobą i gra w karty, udając, że przychodzą do niej koleżanki. Czasem wciąga do zabawy mamę, ale mama nie umie się bawić i Sophie jest ciągle smutna. Kiedy wychodzi po

wodę, przypadkowo dowiadyduje się, że jest organizowany wyjazd dla dzieci w bezpieczne miejsce. Wraca więc po swoje rzeczy i pędzi do autobusu, jednak ma pecha i przypadkowo dostaje kulę z automatu. Na drugim planie widzimy starych graczy w karty (oczywiście wszystkich odgrywa Margo Lee Sherman). Herman, Genie i Bernie nicustannie rozgrywają partyjki, rozprawiając przy tym, zdawałoby się, o nieistotnych sprawach. Tymczasem okazuje się, że karciane gry odnoszą się do nieszczęść trapiących współczesnych ludzi, a starszankowie już dawno umarli i o wszystkim dowiadują się z gazet. Dochodzą więc do wniosku, że piwnica, w której się znajdują, musi

być niebem – bo przecież nie może być piekłem. Kto wie, czy oni sami nie są aniołami. Powoli odsłania się ukryty związek między dołą graczy a losom ludzi na ziemi i tragedią małej Sophie.

Margo Lee Sherman gra wszystkie role znakomicie. Zmieniając głos, mimikę, gestykulację, sposób chodzenia przeistacza się z małej dziewczynki w jej matkę czy w starców. Jest również przekonująca w spontanicznych zabawach i wyglupach dziecka, co w zrzędzeniu znudzonych starszanków. Jej kunszt aktorski zasługuje na uznanie. Okazuje się, że jedna dobra aktorka wystarcza za cały zespół. Na scenie nigdy nie jest pusto, przestrzeń wypełnia się ludźmi wykreowanymi przez Margo Lee Sherman. Akcja rozwija się dynamicznie w różnych miejscach wydobywanych światłem z ciemności. Wartość dramatu wojenny z udziałem wielu bohaterów różnego wieku i płci, rozgrywający się w kilku miejscach, rozegrała znakomicie jedna aktorka. Ale jak!



Margo Lee Sherman *Bezдушny anioł*

Fot. Jessica Katz

Legenda Bread and Puppet Theatre, Margo Lee Sherman zagrała bardzo pięknie monodram o wojnie i pokoju, poświęcony dziewczynce z Sarajewa.

Piotr Gruszczyński, *Wyspy alternatywne* [The Alternative Islands],
"Tygodnik Powszechny", 6 April 1997